

Sygnatura akt VI Ka 834/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **23 stycznia 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata

Sędziowie SSO Grzegorz Kiepusa

SSO Bożena Żywiol (spr.)

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Jolanty Mandziej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2015 r.

sprawy **T. G. (1)** ur. (...) w P.

syna J. i A.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 197 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 160 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 7 maja 2014 r. sygnatura akt IX K 1782/12

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla wyrok w zaskarżonej części i sprawę oskarżonego w zakresie zarzuconego mu przestępstwa z art. 160 § 1 kk przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

VI Ka 834/14

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 7 maja 2014r., sygn.akt IX K 1782/12, apelację wniósł prokurator.

Zaskarżając orzeczenie w części, na niekorzyść oskarżonego T. G. (1) zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że celem działania oskarżonego nie była chęć wyrządzenia krzywdy M. S., a uderzenie rozpędzonym samochodem w rower pokrzywdzonej nie wypełniło znamion przestępstwa z art. 160 § 1 kk, a wypełniło znamiona wykroczenia z art. 86 kw, podczas gdy prawidłowa ocena przedmiotowego zdarzenia, a w szczególności kontekst tego zdarzenia i ukierunkowanie samochodu w uciekającą rowerzystkę w celu uniemożliwienia jej zgłoszenia i ujawnienia oskarżonego, jako sprawcy usiłowania zgwałcenia, narażało ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co wskazuje jednoznacznie, że oskarżony obejmował swoją świadomością możliwość takiego narażenia i co najmniej na to się godził, a tym samym wypełnił znamiona czynu z art. 160 § 1 kk, zaś zasadność ocen i wniosków sądu nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

W oparciu o taki zarzut apelujący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części, to jest jego punktu 2 i przekazanie sprawy w tym zakresie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy uznał apelację za uzasadnioną.

Przeprowadzona przez sąd meriti ocena zgromadzonego materiału dowodowego, która dała podstawy poczynienia ustaleń faktycznych kwestionowanych w środku odwoławczym, nie jest prawidłowa, a jej poprawność została skutecznie podważona przez apelującego z powołaniem się na zasady logiki i doświadczenia życiowego.

Nieprzekonujące jest uznanie przez sąd pierwszej instancji, że rzeczywiste intencje oskarżonego, gdy chodzi o jego zachowanie polegające na podążaniu samochodem za jadącą na rowerze pokrzywdzoną, zostały wskazane w wyjaśnieniach T. G. (1) złożonych na rozprawie.

Trudno przecież przyjąć, aby oskarżony jadąc za pokrzywdzoną chciał jedynie przeprosić ją za swoje wcześniejsze zachowanie i prosić, by nikomu o nim nie mówiła. Gdyby taka była jego motywacja, to mógł to uczynić wcześniej, bezpośrednio po zdarzeniu, które stało się podstawą skazania go za przestępstwo usiłowania zgwałcenia.

Skoro uderzenie w rower nastąpiło nie na prawej stronie drogi, nie na jej środku, lecz na lewym poboczu, to dowodzi to, iż manewr podjęty przez pokrzywdzoną, polegający na zjechaniu na lewą stronę musiał zostać wykonany w momencie, o którym zeznała pokrzywdzona, to jest kiedy odległość dzieląca oba pojazdy była wystarczająca, aby oskarżony mógł prawidłowo i bezpiecznie kontynuować swoją jazdę. Tymczasem, z zupełnie niewytłumaczalnych powodów, zamiast poruszać się zgodnie z obowiązującymi zasadami ruchu drogowego, prawą stroną drogi i tym sposobem bez trudu dogonić pokrzywdzoną jadącą znacznie wolniejszym pojazdem, oskarżony nie tylko zjechał na lewą stronę drogi, ale wręcz na lewe pobocze, czyli dokładnie powtórzył kierunek i tor ruchu jadącej przed nim na rowerze M. S.. Podważa to zasadność przyjęcia przez Sąd Rejonowy, iż najechanie na rower pokrzywdzonej było konsekwencją nieprzewidywalnego dla oskarżonego postępowania rowerzystki i niezachowania przez kierowcę należytej ostrożności, a świadczy o umyślnym działaniu oskarżonego, jego zamiarze skierowania jadącego szybko pojazdu za uciekającą rowerzystką i świadomości możliwości stworzenia takim manewrem stanu narażenia jej na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz co najmniej godzenia się na to.

Trafnie, kontestując wywód sądu pierwszej instancji, zauważył prokurator, że niczego w zakresie odmiennych zamiarów sprawcy nie dowodzi ta okoliczność, że oskarżony wcześniej nie dążył do najechania pokrzywdzonej. Przecież zawrócenie przez oskarżonego i ściganie pokrzywdzonej nastąpiło dopiero wtedy, gdy oskarżony zauważył, że pokrzywdzona używa telefonu komórkowego. Takie jej zachowanie, które oskarżony odebrał jako grożące identyfikacją jego osoby, stanowiło nowy element, który wpłynął na podjęcie przez oskarżonego działań mających na celu przeciwdziałanie temu.

Przekonującą jest też teza skarżącego, że przy uwzględnieniu sytuacyjnego kontekstu poprzedzającego jazdę oskarżonego śladem pokrzywdzonej, nie sposób analizować zachowania oskarżonego w oderwaniu od tego, co mało miejsce wcześniej i oceniać jako wyczerpującego wyłącznie znamiona wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Próba gwałtu, a następnie skierowanie w stronę uciekającej pokrzywdzonej rozpędzonego samochodu niewątpliwie wykracza poza art. 86 § 1 kw, który ma zastosowanie do zachowań typowych uczestników ruchu.

Z powyżej naprowadzonych względów Sąd Okręgowy uchylił wyrok w zaskarżonej części i sprawę T. G. (1) w zakresie zarzuczonego mu przestępstwa z art. 160 § 1 kk przekazał sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W postępowaniu ponownym sąd powtórzy postępowanie dowodowe, po czym podda zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej analizie, z uwzględnieniem szczególnego kontekstu sytuacyjnego, w jakim doszło do najechania przez T. G. kierowanym przez niego samochodem na rower, którym pokrzywdzona uciekała przed jadącym za nią oskarżonym.